GAZETA KRAKOWSKA

Nro 57.

z KRAKOWA dnia 19 LIPCA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 10 Lipca.

ROZKAZ DZIENNY

Do Woyska Polskiego.

w Kwaterze Główney w Warszawie. *dnia 4 Lipca 1829 r.*

Za Naywyższym Rozkazem.

NAYIAŚNIEYSZY CESARZ Jmć i KRÓL naymiłościwiey ozdobić raczył:

Orderem S. Stanisława Iwszey klassy

Jenerała Brygady Mycielskiego, Kommendanta Korpusu Kadetów w Kaliszu.

Stósownie do Decyzyi Nayiaśnieyszego CESARZA Jmci i KRÓLA,

Upoważniony zostaie

W Piechocie: Dowódca Piechoty, Jenerał Piechoty, Jenerał-Adjutant Hrabia Stanisław Potocki, do noszenia ozdób orderu Orła Czerwonego, którego wielką wstęgę Nayiaśnieyszy Król Jmć Pruski udzielić mu raczył.

Mianowany zostaie

W Gwardyi: W Pułku Strzelców konnych, Pułkownik Benedykt Zielonka, Flügel-Adjutantem Nayiaśnieyszego Pana, nieprzestaiąc należeć do tegoż Pułku.

Otrzymuie Urlop

W Woysku: Jenerał Dywizyi Hrabia Stefan Grabowski, Minister Sekretarz Stanu, na miesięcy 4ry, licząc od 5go Lipca r. b., z wolnością iechania za granicę.

Postępuią na wyższe stopnie

W Korpusie Kadetów w Kaliszu: Porucznik Łukasz Szczepkowski, na Kapitana; Dozorca w tymże Korpusie, Podofficer Woyciech Nawyński, na Podporucznika w Woysku, z przykommenderowaniem do wzmiankowanego Korpusu.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

Zgodno z Oryginałem:
p. ob. Szefa Sztabu Głównego,
Jenerał Brygady *Siemiątkowski.*

ROZKAZ DZIENNY

Do Woyska Polskiego.

w Kwaterze Główney w Warszawie. *dnia 5 Lipca 1829 r.*

Za Naywyższym Rozkazem.

Postępuią na Podporuczników po odbytym w obecności Nayiaśnieyszego Pana w d. 22 Czerwca r. b. Examinie praktycznym ze Szkoły Podchorążych Piechoty

W Gwardyi: Do Pułku Grenadyerów: z tegoż Pułku Sierżant starszy Rafał Lutowski.

W Piechocie: Do Pułku Piechoty liniiowey Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Michała Nro 1, z tegoż Pułku, Podofficerowie: Teodor Bobolecki i Jan Ciechański.

Do Pułku 5go liniowego: z Batalionu Saperów Podchorąży Stanisław Korzeniowski.

Do Pułku 2go liniowego: z Pułku Strzelców pieszych Jego Cesarsko-Królewskiey Mości Nro 1, Podofficer Walenty Tomaszewski.

Do Pułku 6go liniowego: z Pułku 3go Strzelców pieszych Podofficer Alexander Wambach.

Do Pułku Strzelców pieszych Jego Cesarsko-Królewskiey Mości Nro 1, z tegoż Pułku Podofficerowie: Jan Różański i Tadeusz Mieczkowski.

Do Pułku 3go Strzelców pieszych: z tegoż Pułku Sierżant Starszy Kazimierz Biernacki i Podofficer Tomasz Kwasiborski.

Do Pułku Piechoty liniiowey Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Konstantego Nro 3, z Pułku 7go liniowego Podofficer Otto Kołdowski.

Do Pułku 7go liniowego: z tegoż Pułku Podofficer Tomasz Grotowski.

Do Pułku 4go liniowego: z tegoż Pułku Podofficerowie: Julian Zaiączkowski i Antoni Szmigielski.

Do Pułku 8go liniowego: z tegoż Pułku Podofficerowie: Antoni Leniecki i Walenty Smoliński.

Do Pułku 2go Strzelców pieszych: z tegoż Pułku Podofficerowie: Józef Szczepański i Piotr Dziewulski.

Do Pułku 4go Strzelców pieszych: z Pułku 2go Strzelców pieszych Podofficer Walenty Wiszniewski.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

Zgodno z Oryginałem:
p. ob. Szefa Sztabu Głównego,
Jenerał Brygady *Siemiątkowski.*

Uwiadomienie od Komitetu trudniącego się wzniesieniem Pomnika dla Xięcia Józefa Poniatowskiego.

Kiedy pierwszą myśl powzięto, aby zasługi Xięcia Józefa Poniatowskiego uwiecznić Pomnikiem Narodowym, myśl ta zaięła wtzystkie umysły. Świeża pamięć Wodza, który takim zgonem uświetnił nieszczęścia Narodu, napełniła wszystkie serca i zamieniła powyższy zamiar w iednowspólne uczucie, wiedną silną potrebę dla wszystkich części ziemi Polskiey. Komitet zawiązany do zbierania składek na ten cel przeznaczonych, widział iak wszystkie klassy Narodu ubiegały się o udział w tem przedsięwzięciu. Dobrowolne dary Towarzyszów broni Xięcia Józefa, składki możnieyszych obywateli, ofiara skromnego Urzędnika, grosz sieroty i wdowy, wszystko się to iednoczyło dla uczczenia pamięci Bohatera Polskiego. Wszakże nowość przedsięwzięcia, ogrom przewidzianych wydatków, potrzeba szukania zagranicznego artysty, nakoniec samo umodelowanie pomnika, musiały koniecznie odsuuąć o lat wiele epokę ziszczenia tych gorących powszechnych życzeń. Przy historycznem zdaniu Sprawy, którą Komitet Pomnikowy po ukończeniu dzieła, będzie miał za obowiązek ogłosić wraz z szczegółowym rachunkiem wpływów i wydatków, wyłożą się obszerniey wszystkie powody tey zwłoki. Teraz pośpieszamy donieść, że model kolosalny Pomnika w pierwszych dniach Czerwca r. b. sprowadzony z Gdańska do Warszawy, ustawiony iuż został tak, iak ma bydź sam Pomnik.

Ale zaszły nowe do pośpiechu przeszkody; model wspomniony wykonany iak wiadomo przez sławnego Torwaldsona, w iesieni przeszłey z Włoch przybył do Gdańska; spóźnione iego do portu przybycie, i niepewność

żeglugi w tey porze roku, nakazywała środki ostrożności. Komitet postanowił czekać na bezpiecznieszy spław wiosny, aliści niedoświadczany oddawna, i nieszczęsny wylew Wisły, który iak wiadomo, tyle klęsk zaniósł w tamteysze okolice, uszkodził także model znayduiący się w pakach, a niedość staranny pakunek na mieyscu w Rzymie zrządził nadto nie mało złego. Jakkolwiek uszkodzenia ztąd powstałe nie dosięgły celnieyszych części Posągu, wymagały iednak prędkich zaradzeń. Troskliwe wydobycie i przesuszenie wszystkich części modelu, o chroniło ie od zepsucia. Koń i ieździec naydokładniey naprawiony, poiedyncze członki wzmocniono żelazem i gipsem, i złozone nakoniec w iedną całość, tak iuż zupełnie, iak ma bydź odlany Pomnik z bronzu.

Te roboty, i potrzeba wystawienia o sobney dla ochrony modelu budowy, naraziły na wydatki nieprzewidziane, i uszczupliły znacznie fundusz na postument, kupno bronzu i zapłatę roboty rzeźbiarskiey wyliczony.

Chęć doprowadzenia do skutku tego chlubnego zamiaru w sposób godny i Męża, któremu Pomnik wznosiemy i Narodu, który mu takie uczczenie przeznaczył, nakazuie Komitetowi dla zapełnienia tego uszczerbku w funduszach, odwołać się raz ieszcze do tych samych uczuć współrodaków, które przy zawiązaniu naszych czynności, tak świetnie ducha narodowego okazały, i tak silnie pokrzepiły nas w rozpoczętym zawodzie zaszczyconem przez Naywyższe potwierdzenie Wskrzesiciela Oyczyzny Polskiey Alexandra, i szczęśliwie nam panuiącego Jego Dostoynego Brata.

Dla dogodzenia ciekawości miłośników sztuki, dla przekonania, że powszechne życzenia współziomków wkrótce iuż pomyślny uwieńczy koniec, Komitet urządził wystawę publiczną modelu pomnikowego wpodwórzu obok Sal redutowych, do którego wniyście iest przez pałacyk Nro 547, obok wchodu do Teatru Narodwego. i cieszy się nadzieią, że przy oglądaniu tego modelu, zaiaśnieie na nowo owa starodawna hoyność Polska, która zaiste naylepiey się tu złączy z chwałą imienia Polskiego, i z tylą uczuciami, iakie widok Posągu Xięcia Józefa w sercach naszych obudzi.

Taką ufnośią prowadzeni, nie widziemy potrzeby ani usprawiedliwiać się z tego kroku, ani naznaczać wysokości ofiary, iaką każdy oglądaiący model Pomnika przynieść zechce, tem bardziey, że to przypuści do uczestnictwa w tem przedsięwzięciu narodowem i te wszystkie osoby, których szczupłosc mogącey się uczynić przez nich składki, wstrzymywała może dotąd. Przy weyściu do Sali ustawiona będzie skarbona i xięga do zapisywania tych ofiar, i naydrobnieysza opłata przyięta będzie, tem chętniey, tem skwapliwiey, gdy tu chodzi o pokazanie, że umiemy dokonać rozpoczęte dzieło, i że szlachetne uczucia zawsze w tey samey zachowuiemy mocy.

Tu iest mieysce, odwołniąc sie do podobnych wyższych pobudek przypomnieć, że niektóre osoby, nie wniosły ieszcze do kassy pierwiastkowych swoich zapisów; iak odesłanie ich spiesznie iest pożądanem. tak zwłoka dalsza w wypłacie nie mogłaby iuż bydź usprawiedliwioną, kiedy sprowadzenia i ustawienie modelu, usuwa wszelkie wątpliwości o niezawodnem dokonaniu tego dzieła, które ozdobić ma Stolicę naszą i pięknym mistrzowskiey ręki utworem i pięknieyszych ieszcze uczuć Narodu wiekopomnem świadectwem.

)s(

BANK POLSKI

Gdy niektòre osòby zastawiwszy w Banku kosztowności na czas oznaczony, pomimo upłynionego terminu nie wykupiły, ani prolongowały zastawu; przeto Bank ostrzega zastawiaiących, iż ieżeli naydaley do dnia 10 Sierpnia r. b. tychże zastawów nie wykupią, lub przypadaiącey Bankowi prowizi dla przedłużenia terminu wykupu niezaliczą, kosztowności ich na licytacyi w dniu 17 miesiąca Sierpnia odbyć się maiącey, na zaspokoienie należytości Bankowey, bez dalszego ostrzeżenia sprzedane zostaną.

W Warszawie dnia 7 Lipca 1829 roku.

Radca Stanu, Prezes:
(podpisano) *Jelski.*
Sekretarz Jeneralny:
(podpisao) *Hassmann.*

Kurs Listów Zastawnych
dnia 7 Lipca 1829 r.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano	zł: 90	gr. —
Płacono	— 89	— $22\frac{1}{2}$

Z Petersburga d. 10 Czerwca D. K.

Reskrypt N. Pana wydany w Warszwie dnia 12 (24) Maia, do Jenerała Dywizyi, Jenerała Dyżurnego woyska Polskiego Rautenstraucha.

W odznakę szczególney Naszey przychylności za waszą stateczną usilność w służbie, i pożyteczną pracę w pełnieniu obowiązków Dyżurnego Jenerała woyska Polskiego i innych poruczonych wam powinności, nayłaskawiey mianuiemy was Kawalerem Naszego Cesarskiego orderu Swiętego Błogosławionego Wielkiego Xięcia Alexandra Newskiego, którego znaki przyłączaiąc do tego pisma, pozwalamy wam nosić ten order według ustaw. Zostaiemy dla was z Cesarską Naszą życzliwością na zawsze przychylnemi.

— Dnia 14. —

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Jutro weźmie Dwòr Cesarski żałobę na cztery tygodnie po zgonie Królowey Hiszpańskiey i Xięcia Oldenburskiego; na dwa tygodnie po śmierci Landgraffa Hessen Homburgskiego, a na dwa dni po zgonie Xiężnicy Hessen-Kassalskiey Karoliny. Żałoby te będą według zwyczaiu podzielone na wielką i małą.

Dziś w południe śpiewano uroczyste *Te Deum* w Kościele Katedralnym Kazańskim Panny Maryi na podziękowanie Wszechmocnemu za wielkie zwycięztwo, odniesione dnia 30 Maia przez waleczne woyske nasze nad Turkami, którem W. Wezyr osobiście dowodził. Nayprzewielebnieszy Metropolita odprawił Mszą S. w towarzystwie swego Duchowieństwa. Znaydowali się na tey uroczystości wszyscy Jenerałowie i inne znakomite osoby. Wystrzały działowe z wałów twierdzy ogłosiły mieszkańcom stolicy ten szczęśliwy wypadek.

Wiadomości od Woyska.

Naczelny dowódca woyska działaiącego donosi N. Cesarzowi Jmci rapportem z dnia 23 Maia, iz dowiedziawszy się urzędownie, że nieprzyiaciel od nieiakiego czasu zaymował się urządzeniem milicyi, którey środek był w Razgrad pod zasłoną licznego oddziału woyska Tureckiego, wysłał dnia 14 Maia dla zniszczenia tey milicyi, Jenerała Porucznika Barona Kreutz z 4tą dywizyią ułanow dwoma brygadami 8mey dywizyi piechoty i ich artyleryią, oraz pułkiem Kozaków. Jenerał Porucznik Kreutz udaiąc się ku Razgrad drogami wystawuiącemi wielkie trudności za każdym krokim spotykał uzbroionych mieszkańców wspieranych iazdą regularną.

Wszystkie te oddziały zostały koleyno zniszczone, i zabrano znaczną ilość bydła oraz przeszło 100 wozów z żywnością. Po trzydniowym pochodzie przybył korpus do przeznaczonego mieysca, lecz zastał Razgrad opuszczony przez Turków. Wracaiąc do głównego korpusu przed Sylistryią przez Turtukay, patrole przedniey straży Barona Kreutz, będącey pod dowództwem Jenerała Majora Szeremetiewa, spostrzegły zmierzchem dnia 18 Maia milicyią nieprzyiacielską, rozłożoną w znaczney sile przed wsią Eskimele z dwoma działami i 1000 ludzi iazdy regularney. Dnia 19 o świcie uderzył raptownie Jenerał Major Szeremetiew z swoią iazdą na nieprzyiaciela, pokonał go, przywiódł do nieładu, i odniosł zupełne zwycięztwo. Cała piechota nieprzyiacielska, która uszła w tey porażce, została rozproszoną; artylleryia i iazda uciekły na widok woyska naszego. Nieprzyiaciel miał przeszło 250 ludzi zabitych; w niewolą zabrano 117; między innemi, zwycięzcy zdobyli chorągiew, cały obóz i bagaże Hassan Baszy, który dowódził milicyią i woyskiem regularnem. Strata nasza składa się z ułana i 2 kozaków zabitych, a 29 ranionych.

Tymczasem, naczelny dowódca otrzymał rapport do Jenerała piechoty Roth, który mu doniósł, iż kilka tysięcy iazdy nieprzyiacielskiey pokazało się dnia 17 Maia przed stanówiskiem iego w Esiki-Arnautlar; lecz dywizyia ułanów Bugskich dzielnie ią odparła zadawszy znaczną stratę i zabrawszy chorągiew; wszakże całe woysko Tureckie, którego tylko przednią straż składał ten oddział, wyszło z Szumli pod zowództwem samego Wielkiego Wezyra, stanęło wkrótce przed korpusem Jenerała Roth i okazywało chęć uderzenia na Prawody. Za odebraniem tey wiadomości, postanowił naczelny dowódca udać się z częścią woyska oblegaiącego ku Prawody, celem połączenia się z Jenerałem Roth i uderzenia na Wielkiego Wezyra, zostawuiąc przed Sylistryią dla dalszego oblężenia 27 batalionów piechoty, 2 1/2 batalionów pionierów i saperów, brygadę ułanow, 11 kompaniy artylleryi polney, całą artylleryią obléżniczą, dwa parki inżynierów i cztery pułki kozaków, to wszystko pod dowództwem Jenerała Porucznika Krassowskiego. Roboty obléżnicze Sylistryi szły dotąd pomyślnie. Pierwsze paralelle zostały ukończone, a bateryie wyłomowe były czynne na wszystkich punktach, od dnia 20 Maia. W kilku mieyscach, roboty są na 300 kroków odległe od fossy twierdzy. Osada czyniła kilkokrotne wycieczki w nocy lecz za każdym razem została odparta i zapędzona do twierdzy, poniosłszy znaczną stratę.

W małey Wołoszczyznie Turcy pokusili się wyrugować nas z redaty wysypaney naprzeciw szańca Wargerob, zaiętego przez nieprzyiaciela w niedostępnych dołach górzystego brzegu Dunaiu. Oddział nieprzyiacielski, złożony z 2000 ludzi piechoty, uderzył na stanowisko nasze dnia 2 Maia; podpułkownik 17stey brygady artylleryi Bykow, dowodzący w reducie, odparłszy go trzykrotnie kartaczami i ogniem karabinowym, natarł bagnetem, przywiódł do ucieczki i scigał aż do wąwozów. Turcy zostawili przeszło 200 ludzi poległych na beiowisku; strata nasza była mała.

Admirał Greygh doniosł N. Cesarzowi Jmci pod dniem 18 Maia o bohaterskim czynie bryga Merkury, na który dnia 14 dwa okręty liniowe uderzyły. Po zaciętey i długiey bitwie w oczach całey flotty Tureckiey, bryg ten wyszedł zwycięzko z tey bezprzykładney walki, przymusiwszy ogień nieprzyiacielski do milczenia.

Odbieraiąc wiadomość o tym świetnym i bohaterskim czynie, dowiedział się oraz N. Cesarz Jmć o haniebnem zabraniu fregaty Rafael, dowodzoney przez Kapitana 2giev klassy Stroynikowa, który się poddał nieprzyiacielowi bez naymnieyszego odporu

Jenerał Hrabia Paszkiewicz Erywański doniósł o bitwie, godney zwykłey waleczności woyska, którem dowodzi; zaszła ona dnia 1 Maia między oddziałem Jenerała Majora Burcowa i liczną milicyią Achmeta Chana Adzarskiego, w Sandszakostwie Patskowskiem, nied leko wsi Curtskab.

Jenerał-Maior Xiąże Bebutow, dowodzący w Achalcyku, dowiedziawszy się, iż nieprzyiaciel zebrawszy znaczne siły w Sandszakowskim Patskowskim, zaiętem przez Achmeta Chana, chce uderzyć na tę twierdzę, postanowił wysłać Jenerała Majora Burcowa przeciw temu Chanow, dla rozproszenia ieżliby można sił iego, i wstrzymania tym sposobem przedsięwzięć nieprzyiaciela przeciw Achalcykowi.

Jenerał-Major Burcow, wyruszywszy z 10 kompaniami piechoty, 5 działami artylleryi lekkiey i 200 kozakami ku nieprzyiacielowi, w pochodzie dowiedział się, iż Achmet Chan czekaiąc na prybycie innego woyska poszedł ku wsiom Chrzesciiańskim Saudszakowstwa Ardagańskiego dla ich zrabowania. Udał się Jenerał-Major Burcow ku wsi Curskab, przez którą woysko Tureckie iść miało, przybył tam nazaiutrz, lecz zastał zebrane wszystkie siły nieprzyiaciela: Mimo przewyższaiącey liczby Turków i korzystnego ich stanowiska, Jenerał-Major Burcow wolał raczey udrzyć na zaięte przez nich nieodstępne wzgórza, niż zwrócić ku Achalcykowi, od którego był odległy przeszło na 50 wiorst, i z nieustraszonością wpadł na nieprzyiaciela. Uderzaiąc na niego bagnetem i pędząc z iednego wzgórza do drugiego, przybył nakoniec do wsi Curtskab którą znalazł umocnioną murem; został zniewolony zatrzymać się o 100 sążni od tego muru. Achmet Chan obrócił wtedy przeciw naszemu woysku całą swą siłe, wynoszącą przeszło 5000 piechoty, oprócz iazdy; lecz odparty na wszystkich punktach musiał się schronić do wsi, przeniosłszy znaczną stratę. Nazaiutzz rano nieczekaiąc Chan powtórnego uderzenia, uciekł o świcie w zupełnym nieładzie, i był dzielnie ścigany.

Korzystaiąc z tey sposobności Jenerał-Major Burcow spalił wsie, których mieszkańcy okazali się nieprzyiacielskiemi, i spustoszył całą okolicę, gdzie nieprzyiaciel znaydował ciągle środki swoich wtargnień do Sandszakostw, zaiętych przez woysko nasze.

Z Paryża d. 3 Lipca.

Wczoray udzielił Król prywatne posłuchanie Marszałkowi Maison.

Przybył tu Kardynał Clerment-Tonnere.

Xiążę Mortemart, Poseł nasz w Petersburgu, powołał do siebie kilkunastu officerów Francuzkich z korpusu Inżynierów, dla ukończenia od dawnego czasu rozpoczętey typograficzney roboty.

W Lionie dnia 26 Czerwca uwięziony został Murarz 30letni, nazwiskiem Fontoliive, który mienił się bydź synem Ludwika XVI. i dziedzicem tronu.

Podług nadeszłego do Ministra morskiego urzędowego rapportu dnia 24 Maja dwie pod brzegiem Algierskim stoiące feluki zostały przez bryg Francuzki Rocian na miałczyznę wpędzone, tak iż większa z nich rozbiła się. Zgromadzeni nad brzegiem Beduini strzelali do bryga, który iednak tyle był wspaniały, że nie dał do nich z dział ognia. W wieczór dnia 30 Maja Kapitan Latreye,

tymczasowy dowodca naszey eskadry, na wystrzał z działa rozpoznawał port Algierski. Większe okręty stały tam zawsze ieszcze rozbroione.

D. 22 Czerwca wypłynęły z Tulonu 2 korwety i 3 brygi przeciw korsarzom Algierskim. Odchodzący dwa razy w miesiącu regularnie konwoy z Tulonu, zasłaniany odtąd iest zamiast iednego przez dwa woienne okręty. Nad wystawieniem bombowych statków pracuią tam znowu z pośpiechem.

Z Marselii piszą, że Wechabici zatrudniaią bardzo woyska Egipskie; posiadaią oni przewyższaiącą jazdę i urządzony przez Europeyczyka korpus regularnego woyska.

Z Perpignanu donoszą pod dniem 23 Czerwca, że Baron Romain, prefekt Pireneów wschodnich, poiechał w ważney sprawie do Cerdagny Francuzkiey, dla rozmówienia się ustnie z Jenerałem Hiszpańskim Hr. d'Espagna. Ostatni postawił osadę Figueras na stopie woienney, spodziewaiąc się wkrótce attaku. Nie odbyła się tam tego roku processyia Bożego Ciała. W wyższey Katalonii ciągle więżą ludzi.

Jenerał Friant, który znaydował się w kampaniiach w Niemczech, Hollandyi, Egipcie, we Włoszech, &c. umarł dnia 21 Czerwca w wieyskiem swoim mieszkaniu przy Meulan w 71 roku życia.

Naynowsze nadeszłe tu z Neapolu Gazety (do 16 Czerwca) nie wspominaią nic o Galottym.

Francyia posiada teraz 42 woyskowych i 469 cywilnych szpitalów.

Wyszła dnia 6 Maja z Vera-Cruz, a przybyła dnia 26 Czerwca do Bordeaux fregata Ludwika, przywiozła 550,000 twardych piastrów i 106 wychodniów Hiszpańskich.

Weszły w służbę Sułtana Jenerał Francuzki Hulot, Hr. Orsey, iest szwagrem sławnego Jenerała Moreau.

Z Rzymu d. 25 Czerwca.

Owdowiała Królowa Sardyńska odiechała ztąd dnia 22 b. m. do Pizy.

Ogłoszony tu został surowy edykt przeciw taynym towarzystwom. Każdy należący do nich i ich postanowień uważany będzie iako zbrodzień kraiu, karany śmiercią i konfiskatą maiątku. Taż kara rozciąga się i na tych, którzy udzielą im mieysca na schadzki. Ukrywaiący ie lub wspieraiący w iakim bądź sposobie, skazanemi będą na całe życie na galery, a na 5 lat ci, którzy wiedząc o nich nie doniosą władzy. Rozporządzenie to rozciąga się do świeckich i duchownych osób, a nawet do cudzoziemców, którzy miesiąc w kraiu bawią. Oddzielna kommissyia wyrokować będzie bez żadney appelacyi względem spraw tego rodzaiu.

W Imola panuie spokoyność od powrotu Biskupa, przeciw któremu wyszli Kapituła, Magistrat i mnóstwo obywateli.

Dnia 29 b. m. odbędzie się Kongregacya Jezuitów, dla obrania nowego Jenerała zakonu, w mieysce zmarłego przed 5 miesiącami Oyca Fortis.

Z Madrytu d. 18 Czerwca.

Z Katalonii piszą, że Jenerał Hr. d'Espanna posłał do 4000 woyska na granicę Francuzką, i oprócz tego dwa woienne okręty do Rosas.

Do Santander przybyło kilkanaście rodzin Hiszpańskich z Mexyku.

Z Lizbony d. 21 Czerwca.

Trzecia przeciw Terceirze przeznaczona wyprawa odpłynęła dnia 16 b. m. do wyspy S. Michała. Na okrętach znayduie się około 1600 woyska lądowego; lecz okręty tak w złym znayduią się stanie, iż na iednym z

nich zaledwo eskadra z oczu zniknęła pękł główny maszt. Przywodzą iako zadziwiaiąca okoliczność, że na tey wyprawie nie znayduie się ani ieden officer wysokiego stopnia.

Po nadeyściu dnia 11 b. m. doniesień z Madeiry odbyli Ministrowie radę, iednak o iey postanowieniu nie doszło nic do wiadomości publiczney.

Don Miguel wysłał dwóch ajentów do Francyi, dla dostrzegania czynów wychodniów Portugalskich.

W Alemtejo, która prowincyia okazywała się bydź nayprzychylnieyszą Don Miguelowi zachodzą ważne zdarzenia. W mieście Portalegre, gdzie cała ludność powstała i Donna Marya Królową ogłosiła, uwięziono wszystkich urzędników Don Miguela. W mieście Rodondo zwołali mieszkańcy Radę miasta i ogłosili Donna Marya Królową i ogłoszenie to kazali w akta wciągnąć. W Elwas toż samo nastąpiło, ale osada wstrzymała dalsze kroki. W Mafra urzędnik mieyscowy, wyiechawszy za sprawą z miasta, gdy postrzegł groźne poruszenie ludu, umknął z swym podwładnym i tu przybył. Mieszkańcy widząc się bydź samem sobie zostawionemi, znieważyli Miguelistów i poczęści ich pozamykali.

Z Londynu d. 1 Lipca.

P. Stratford-Canning miał wczoray rozmowę z Hr. Aberdeen, a potem z Ministrem morskim.

Podług doniesień z Sierra Leone panował tam pomiędzy Murzynami wielki pomór. Dowodca tameczny Owen odpłynął dnia 12 z. m. do wyspy Fernando Po.

Dnia 26 z. m. stracono w Malcie 2ch morskich rozbóyników Greckich, którzy zabili żyda i kilkanaście innych osób.

Z Manszestru nadchodzą pomyślne doniesienia o stanie tamecznych rękodzieł.

W przeszłym tygodniu uwięziony został w Sheffield młody Chirurg za ukradzenie pary pończoch, 2 sukien kobiecych i czapki. Młodzieniec ten wykradł także dziewczynę, która te suknie niosła i zaślubił się z nią w Gretna-Green. Matka dziewczyny oskarżyła go tylko o kradzierz, ale o uwiedzeniu córki nic niewspomina.

Sułtan odwiedził niespodziewanie Angielskiego Kupca w Stambule Black. Jest to pierwszy przykład, że Sułtan poniżył się do odwiedzenia kupca, z którym kilka godzin uprzeymie rozmawiał.

Okręt Angielski Lonach powracaiący z wschodnich Indyy, ścigany był dnia 13 b. m. w kanale między St. George i Terceirą przez fregatę Portugalską. Gdy do niego strzelano, odwrócił żagle i przybył do niego zbroyny kuter od fregaty i wysadził nań kilkunastu ludzi. Nadaremnie pytał się Kapitan tego okrętu czy wybuchnęła woyna z Anglią i protestował się przeciw tak gwałtownemu postępowaniu. Odpowiedziano mu, że Kommodor Don Miguela blokuiący miasto Angrę tak rozporządził, i że go przed niego zaprowadzić muszą. Kapitan żądał, aby iego okręt albo uznano za zdobycz, albo uwolniono; zamiast odpowiedzi, przybył ieszcze na okręt do znayduiących się iuż żołnierzy Porucznik z 30 ludźmi, zerwał banderę Angielską i zmusił Kapitana do udania się z nim na fregatę. Dopiero nazaiutrz w wieczór po 26 do 28 godzinnem zatrzymaniu został okręt i lud uwolniony.

W Irlandyi wakuią teraz 4ry reprezentacyie w Parlamencie: od Clare, Korku, Wicklow i Dowe.

W Ameryce wydany niedawno został słownik Angielski, zawieraiący 70,000 słów, a zatem o 12,000 więcey niżeli naynowsze wydanie Johnsona.

DODATEK DO Nro 57. GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 19 LIPCA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr z reduk: na 0° R. (cali)	(lin:)	Termom: czyli stop. zim i ciepła (stopnie)	Higrometr (stop:)	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lipca	god:7	27	6, 575	+15. 4	92	Połud: Za. średni	Pogoda z chmur:	
	12	,,	6, 639	+20. 6	73	,, słaby	,, ,,	
14.	3	,,	6, 532	+20. 9	70	,, średni	,, ,,	
	9	,,	6, 744	+16. 6	90	,, słaby	Pogoda	
	7	27	7, 469	+16 1	90	żaden	Pogoda	
15.	12	,,	7, 405	+21. 3	70	Półn: Ws. słaby	Pogoda z chmur:	
	3	,,	7, 273	+22. 9	69	,, ,,	,, ,,	
	9	,,	7, 078	+17. 8	89	,, ,,	Pogoda	
	7	27	6, 600	+16. 0	90	Wschodni słaby	Pogoda	
16.	12	,,	6, 096	+22. 8	75	,, ,,	,, ,,	
	3	,,	5, 030	+24. 6	72	,, średni	,, ,,	
	9	,,	4, 804	+19. 2	88	,, słaby	,, ,,	
	7	27	[illegible]	+17. 2	86	Połud Ws. słaby	Pogoda z chmur:	
17.	12	,,	5, 975	+19. 0	83	Połud: Za. mocny	Pochmurno	Deszcz
	3	,,	6 535	+17. 3	89	,, słaby	,, ,,	
	9	,,	6, 667	+16. 4	95	Połnocny słaby	,, ,,	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Z Londynu d. 3 Lipca.

Onegday Lord Strangford miał naradę z Xięciem Wellington. Wczoray Posło ie Pruski i Neapolitański mieli czynność z Hr. Aberdeen.

Dziś rano nadeszło tu pismo od Lorda Heitesbury z Petersburga pod d. 17 Czerwca.

Podług naynowszych doniesień z Terceiry, blokuiąca eskadra Don Miguela przyprowadziła ieszcze kilkanaście okrętów Angielskich do Angra i po części ich ładunki na ląd wyłożyła, i nawet należące do Kapitanów i ludu rzeczy gwałtownie wydarła. Taż eskadra zabrała niemniey ieden Amerykański okręt i ieden bryg Francuzki.

Onegday Poseł Pruski, w towarzystwie P. Rothschild, złożył w tuteyszym banku 23 550 Fs. iako 13tą półroczną upłatę pożyczki r. 1822.

Gazeta Kuryer wyraża: "Właściwy cel poselstwa Perskiego do Porty Ottomańskiey iest ciągle głęboką taiemnicą. Sprawuiący to poselstwo Sedi Khan podróżował wiele, był nawet dawniey w Anglii, liczy 45 lat i odznacza się rozsądkiem i wielką czynnością."

Rząd Don Miguela kazał iuż 5go Anglika do więzienia wtrącić, to iest P. Stoddard, który na okręcie Duńskim przybył do Lizbony.

Z Porto piszą, iż Professor Pertana, ieden z naylepszych matematyków w Portugalii na wieczne wygnanie skazany został, i wprzód patrzeć musiał na exekucyią dnia 7 Maja. Wielki prawnik Kamil Fontes, szanowny Professor w Koimbrze i sędzia naywyższego trybunału, ięczy w więzieniu pomiędzy naypodleyszemi ludźmi, za to, iż przez Juntę Porto mianowany był cenzorem w Koimbrze.

Nadeszłe listy z Damao (w wschodnich Indyiach) pod dniem 29 Stycznia donoszą, że Goa pozostała wierną Don Pedro.

Nowojorska Gazeta zaprzecza wieści, iakoby Jenerał Lafayette nakazał przywieść sobie ziemię z Bun-Her-Hill.

Do Liwerpoola przybyły podróżny z przylądka Dobrey Nadziei, mówi, że woienny Angielski okręt Falkon napotkał eskadrę Francuzką, która płynęła na rzekę Łabędzią w Neüsudwales, dla zaięcia tey okolicy i założenia tam osady.

Matka sławnego Wędrownika Jana Belzoni utraciła przez śmierć obu innych synów Dominika i Franciszka. Cała rodzina znayduie się w nayw iększey nędzy, i Xięgarz Murray zbiera dla niey składki.

Cena zboża spada tu codziennie.

Z Bruxelli d. 4 Lipca.

N. Król Jmść powrócił tu z swey podróży do prowincyi Leodyyskiey i Limburgskiey.

J. K. Wysokość Xiężna Oranii poiechała w tych dniach do Weimaru, zkąd uda się do wód Emskich.

Dnia 1. b. m. nadeszły do Vlaardingen pierwsze tegorocznego połowu śledzie. Gdy wedle zwyczaiu podarunki Królowi i iego Rodzinie rozdane zostały, sprzedawano ich beczkę po 700 ZH. Tegoroczna wyszła z Niderlandów na połów śledzi flotta wynosi 129 okrętów.

Wyznaczona w przeszłym roku kommissyia, która miała podać J. K. Mci sposoby do urządzenia na stalszych podstawach służby morskiey, podała w tych dniach Monarsze zdanie swoie, i jak mówią proponowała zwiększenie siły morskiey.

Z Stambułu d. 11 Czerwca.
(Z Gazety powszechney.)

Dnia 9 b. m. o godzinie 2giey z południa Sułtan odwiedził niespodziewanie w ogrodzie Bujukdere Baronową Hubsch (matkę Posła Duńskiego) i obie iey córki. Przyiechał konno z zupełnym Dworem iak do Meczetu, bawił trzy godziny, a Baszowie czekać na niego musieli w przedsalu. Kazał córkom grać na fortepianie, rozmawiał z niemi i oglądał ich rysunki. Oddalaiąc się darował każdey po dwie pełne garści dukatów, których nie śmiały odmówić przyięcia, iako noszących imie Sułtana.

Wielka uroczystość ofiary odbydź się ma za 4ry dni na łące Bujukdere pod namiotem, co iest równie wielką nowością! Sułtan przy uroczystey processyi do Meczetu nosi tylko czerwoną czapkę wyszywaną złotem po kraiach, obszerny zielony płaszcz, z po-

szywanym kołnierzem złotem i czerwone bóty z złotemi ostrogami. Uchylenie to wszelkich dawnieyszych formalności, każe się spodziewać, że oczekiwanych za kilka dni Posłów Angielskiego i Francuzkiego, przyymie także bez wszelkich obrzędów i rozmawiać z niemi będzie przez Tłumaczów o sprawach publicznych. — Z resztą trudni się ciągle urządzaniem woyska; paziowie iego musieli w większey części przyiąć służbę woyskową.

Były Musselim (dowodca w Aleppo) za nie uczynienie zadosyć rozkazowi udania się do woyska do Erzerum, został ścięty, i takiż los spotkał iego brata, który posiadał stopień Kapidzi Baschi za to, iż piarwszemu chciał dopomódź do ucieczki.

Kaputan Basza, na którego admiralskim okręcie znayduie się Angielski Kapitan morski, iako człowiek prywatny, popłynął znowu na Czarne morze. Wczoray nadeszło tu doniesienie, że opanował Rossyyski parowy statek. Wczoray także słyszano przez cały dzień z dział strzelanie przy Kara-Burnu, gdzie musiała zayść żywa potyczka morska.

O odesłaniu jeńców Rossyyskich do Odessy dowiaduiemy się co następuie: W. Wezyr wstawił się za uwolnieniem zostaiącego w niewoli Rossyyskiey Turka, i one uzyskał. Zaledwo dowiedział się o tem Sułtan, gdy z własnego natchnienia 100 Rossyian uwolnił.

Z Belgradu d. 20 Czerwca.

Basza tuteyszy oznaymił, że W. Wezyr po kilku morderczych potyczkach między Szumlą i Warną, w kt rych z obu stron wiele ludzi padło, powrocił do okopow swoich pod Szumlą.

Od granic Tureckich d. 21 Czerwca.

Ranionych Rossysyskich przewożą teraz po części na statkach do Odessy.

List z Eginy pod dniem 30 Maia wyraża: Od trzech tygodni rozchodzi się tu kopia podpisanego w Londynie w dniu 22 Marca r. b. względem Grecyi protokołu. Zawarte w nim stosunki hołdownictwa względem Sułtana i niocznaczenie granic nowego kraiu sprawiły tu powszechne nieukontentowanie, a większe ieszcze ostatnie kroki Angielskiego Jeneralnego Konsula P. Dawkins. Ten miał w tych dniach posłuchanie u Prezydenta Hr. Capodistrias, żądał od niego uchylenia wszelkieh blokad, cofnienia wszystkich woysk Greckich zza Morei i zaniechania nieprzyiacielskich kroków przeciw Porcie. Prezydent odmowił zaprzestania nieprzyiacielskich kroków i cofnienia woysk, oświadczywszy Ajentowi Angielskiemu, że iego obowiązek zabrania mu odstąpienia ze szkodą Grecyi uzyskanych korzyści, i że tylko gwałtowi ulegnie. Wyprawił razem gońcow do wszystkich dowodców Greckich, ażeby pod żadnym pozorem z stanowisk swoich i warownych punktow nie ustępowali, chybaby do tego zmuszonemi byli. P. Dawkins posłał potem na płynącym do Stambułu kutrze uwiadomienie Posłow Angielskiego i Franczkiego o postanowieniu Prezydenta. Zachodzi ciekawość iakie to postanowienie pociągnie za sobą skutki, przez ktore Grecy wyzuwaią się nieiako z pośrednictwa Mocarstw Chrześiiańskich.

Kuryer wschodni (pismo Francuzkie w Grecyi wychodzące) zawiera następuiący wyrok: " W życzeniu, aby woyska Greckie należały do elementarney nauki, rozkazuiemy: Artykuł 1. Wzaiemna nauka ma bydź w wszystkich gatunkach broni regularnego korpusu zaprowadzoną. Artykuł 2. Kapitan głownego sztabu Dutrone, ktory nam przełożył rozprawę w tym przedmiocie, iest dyrektorem tey nauki. Artykuł 3. Dyrektor Jeneralny korpusu woyska regularnego, Pułkownik Heydeck, powezmie wiadomość o powyższey rozprawie, i ułoży za porozumieniem się z Kapitanem Dutrone proiekt do regulaminu, ktory nam do zatwierdzenia podany zostanie. W Eginie dnia 13 Maia 1829 r.

J. A. *Kapodistrias,*

Przyszły bieg spraw Grecyi iest ciemnością pokryty. Wszyscy obieracze w Peloponezie zostaią pod wpływem Kolokotroniego i chcą Hr. Capodistrias obrać reprezentantem do narodowego Kongresu. Obrani iuż reprezentanci chcą oświadczyć, iż Kongres niemoże zatrudnić się wewnętrznem urządzeniem Grecyi, poki iey granice nie będą oznaczone i zamyślaią na nieograniczony czas poruczyć Prezydentowi dyktaturę. Z drugiey strony rozchodzi się wieść, że Mocarstwa zamyślaią nadać Grecyi kształt rządu Monarchicznego. Prezydent, ktoryby w tym przypadku oddalić się musiał, zostałby bardzo obrażony i mowią iuż nawet o iego odieździe. Dla nieszczęśliwego naszego kraiu zbliża się czas ostatecznego urządzenia, i w chęci uczynienia mu wiele pozbawiony będzie dobrodzieystw, do ktorych ma prawo, to iest porządku i pokoiu.

TEATR NARODOWY.

Towarzystwo Aktorów Polskich, sceny Lwowskiey, będzie miało zaszczyt dziś w Niedzielę, to iest dnia 19 Lipca 1829 r., przedstawić Melodramat w 4ch aktach, z Francuzkiego PP. Cuvilier i Leopold, przez B. Kudlicza przełożony, z muzyką P. Mechul, pod tytułem: *Machabeusze*, czyli *Wzięcie Jerozolimy*.

OGŁOSZENIE.

Starsi Giełdy Warszawskiey

Czynią ninieyszem wiadomo, iż odtąd, notowany w Cedułach Kurs Listów Zastawnych, wyrażać będzie samą tylko cenę kapitału w tychże Listach zawartego; co do procentu zaś od tychże Listów za czas od respective 22 Czerwca i 22 Grudnia do chwili zawarcia umowy przypadaiącego, ten, ieżeli inny wyraźny układ w karcie umowy, przez Ajentów zmiany poświadczony, zawarty nie został, oddzielnie przez kupuiących dopłacany bydź winien.

W Warszawie dnia 8 Lipca 1829 roku.
(podpisano) Woyciech *Sommer*.
(podpisano) *Geysmer*.

UWIADOMIENIE.

Podpisany nabywszy Aptekę W. Żukowskiego tu w Krakowie pod znakiem Złotey Gwiazdy w ulicy Floryańskiey, domu pod L. 549 prowadzoną, takową teraz urządzaiąc i materyałami wszelkiemi dostatecznie iuż opatrzywszy, w teyże samey ulicy i domu pod znakiem Hypokratesa utrzymywać nadal będzie; poleca się zaufaniu Szanowney Publiczności ścisłym i naypunktualnieyszym obowiązków swych dopełnieniem.

Antoni *Gutkowski*
Magister Farmacyi, Apteki pod Hypokratesem Właściciel.

DONIESIENIE.

Wydział Spraw Wewnetrznych i Policyi &c.

Podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 27 Lipca r. b. odbywać się będzie w Biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi Licytacyia in minus na dostawę różnych Effektów i Materyałow dla Więzień kryminalnych na rok 1829/30 wyrachowanych, iakiemi są Effekta sukienne i koce płócienne, uszycie bielizny, pościeli i odzieży, robota szewska, kowalska, kotlarska, gancarska, bednarska, introligatorska, szklarska, konwisarska, mydlarska, czyli łóy i świece; — Materyalia piśmienne, narzędzia gospodarskie, i innne potrzeby extraordynaryine. Maiący chęć podięcia się tey Entrepryzy, maią się zgłosić w terminie i mieyscu wyżey oznaczonym o godzinie 10 przed południem, opatrzeni w Vadium w kwocie złp. 600 na całość, na szczegół zaś w 1/10 części oznaazyć się maiacego pretium, o którem to szacunku iak i o warunkach Licytacyi każdego czasu w Biórach Wydziału wiadomość udzieloną będzie.

W Krakowie dnia 10 Lipca 1829

Senator Prezyduiący:
X. *Łętowski*.
Konwicki, Sekr: Wydz.

Dnia 23 b. m. i r. o godz: 10 zrana, a o 2 z południa w M. Chrzanowie okręgowem w rynku, sprzedane zostaną publicznie: korali sześć sznurków, zegarek kieszonkowy, stoliki, landszafty, zegar ścienny, lustra, beczki i t. p. domowe sprzęty; maiących chęć kupna, podpisany na oznaczony czas i mieysce z gotówką zaprasza.

W Chrzanowie dnia 11 Lipca 1829 r.

Tomasz *Jaworski*, Kom: Sąd.